

GOŃNIEG CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 61206.

Redakcja i Administracja: Czestochowa, ul. Panny Marii 52. Tel. 245. Szyfr pocztowy 45. Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamosi nadestających redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZENI: Za wiersz milimetry przed tekstem 40 gr. W tekście i nadstawę 30 gr., za tekstem 25 gr., każdy dalszy wiersz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne 1.50 zł. Ogłoszenia zamieszczone i matrymonealne 50% drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100% drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych bony o 25% droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 100% droższe.

HOTEL RZYMSKI
WARSZAWA - NOWOSENATORSKA 1
CENTRUM MIASTA.
 Po gruntownym remoncie poleca pokoje od Zł. 6.50. Winda, Kuchnie. Telefony miejskie we wszystkich pokojach. Pralnia hotelowa. Telefon: „Centrala — Hotel Rzymski. 0135

Nasze położenie finansowe

Wywiad z p. ministrem skarbu Czechowiczem
Równowaga budżetowa. Potencjały kredytu wzrost oszczędności. Produkcja polska przeżyła poziom przedwojenny. Stanowisko rządu wobec rokowań pożyczkowych z Ameryką

Spółeczeństwo zdaje sobie sprawę z pracy rządu i interesuje się coraz bardziej kwestiami gospodarki, wywołującą się z pięć niezdrowo polityki rządu...
 Niewątpliwie tedy zainteresują wyniki egół wywodów ministra skarbu p. Czechowicza o obecnej sytuacji gospodarczej — finansowej państwa, udzielone w wywiadzie prawnym.
 Na wstępie swych wywodów p. minister skreślił w kilku zasadniczych rysach stan finansowy państwa przed majem 1926.

Oświadczył on, że rząd, który po zrewrowie ujął władzę w swe ręce, zjedniczył po rządach poprzednich finanse państwa, doprowadzając do stanu rozpaczalnego i niemal zrujnowanego.
 Przyczyną tego opłakanego stanu zarbowości polskiej na początku 26 był głównie fakt, że cięła stała odwadce nie mogły wyonic staledożącej większości, że kierunek polityczny ulegał fluktuacjom i że nie mogło być mowy w związku z tem o jasno wytkniętym konsekwentnie przeprowadzonym planie gospodarczym — finansowym. Zjadając sobie sprawę ze swego bezładu, sejm wyposażył na początek 1924 r. ówczesny rząd Władysława Grabskiego w nieograniczone nominalne pełnomocnictwa, przerzucając w ten sposób na rząd całkowicie brzemie odpowiedzialności za spędkarkę finansową państwa. Jak się domo, nadzieje, pokładane w izby ustawodawcze w ręce Władysława Grabskiego za to, aby, a przedsięwzięte przez niego reformy po krótkotrwałych, iluzorycznych sukcesach, doprowadziły kraj na jesień 1925 do ciężkiego zesilenia gospodarczego.

— Na czem, zdaniem pana ministra polegały błędy p. Władysława Grabskiego?
 — Przedewszystkiem na tem, że brew przestrogom opinii publicznej i zaleceniom doradców amerykańskiego Hiltona Younga — p. Grabki zarzykował reformę ustroju państwowego i wprowadził stałą walutę w chwili nieodpowiedniej, gdy równowaga budżetowa nie była bynajmniej zabezpieczona, a zapas rzeszcu i dewiz, stanowiący podkład nowej waluty, wyrażał się słabą cyfrą około 55 milionów ólarów.
 Po wprowadzeniu już nowej waluty, rząd Władysława Grabskiego nie zdobył się na odpowiedni wynik celem osiągnięcia równowagi budżetowej, nie docenił też przez czas dłuższy znaczenia deficytu bilansu handlowego.

Pan minister przeszedł następnie do analizy stosunków po zerwaniu majowym. Rząd marszałka Piłsudskiego — kontynuując pan minister — od samego początku zajął w sprawach finansowych wyraźne zdecydowanie stanowisko.
 — Na czem ono polegało panie ministrze?
 — Unikając wszelkich radykal-

konstatujemy wzrost oszczędności i lokat w bankach państwowych o 225 proc. (z 143 mil. zł. na 462 mil. zł.), w bankach zaś akcyjnych w okresie od 1-go stycznia 1926 do 1 czerwca 1927 o 155 proc. (z 241 mil. zł. do 615 mil. zł.)
 W związku z powyższymi obniżoną się stopa procentowa w Banku Polskim z 12 na 8 proc., w bankach prywatnych z 24 na 12 procent.
 Pan minister przechodził następnie do omówienia znaczenia kredytu zagranicznego dla Polski, akcentując jednak przedtem stan odbudowy naszej produkcji.

— Nie ulega dla mnie wątpliwości — kontynuując pan minister — że przy sokordynowanym wysiłku rządu i społeczeństwa potrafilibyśmy o własnych siłach odbudować naszą produkcję do poziomu przed wojennego, a nawet ten poziom przekroczyć.
 W ostatnim okresie widzimy we wszystkich niemal gałęziach naszego przemysłu znaczny wzrost produkcji.

— Jak się, panie ministrze, przed stawiają dalsze losy rokowań pożyczkowych, przerywanych w lecie bieżącego roku?
 — Z powyższych względów rząd uważał zawsze za część swego programu gospodarczego wyrobienie dla Polski kredytu zagranicznego i przygotował wszystkie warunki dla zdobycia zaufania finansjery za-

granicznej.
 Zdolność kredytowa Polski na ze wnątrz nigdy nie stała tak wysoko, jak w chwili obecnej, o czem najwymowniej świadczy wzrost kursu pożyczek polskich na giełdzie nowojorskiej. Rząd nie spieszył się jednak i nie narzucał się bankierom zagranicznym, wychodząc z założenia, że kontynuowanie dotychczasowej metody brania pieniędzy gdzie się da i na wszelkich warunkach byłoby w swej konsekwencji zabójcze dla zdolności kredytowej państwa polskiego. Uważając dopływ kapitałów zagranicznych za konieczny i potrzebny, nie chcemy być terenem eksploatacji dla lichwiarskich zakusów.
 — Wiadomo jest powszechnie — panie ministrze — że z chwilą finalizacji rokowań pożyczkowych, zostanie przeprowadzony następujący plan, mający na celu ugratowanie waluty polskiej, a uzgodniony już z finansistami amerykańskimi:

- 1) waluta zostanie ustabilizowana na poziomie zbliżonym do istniejącego;
- 2) wycofane zostaną z obiegu bilety zdawkowe na ogólną sumę 280

mil. zł., przyczem w polowie zostaną zastąpione banknotami Banku Polskiego, a w polowie monetami srebrnymi. W związku z tem bilety zdawkowe zupełnie znikną z obiegu a ilość monet srebrnych i bilonu zredukowana zostanie do łącznej kwoty 320 milionów złotych;
 3) kapitał zakładowy Banku Polskiego zostanie powiększony o 50 procent, przyczem na razie rząd wstąpi w posiadanie akcji nowej emisji do czasu wysprzedania ich;
 4) Wykupione zostaną i wycofane z obiegu 6-cio procentowe bilety skarbowe;
 5) stworzona zostanie żelazna rezerwa skarbowa zdeponowana w Banku Polskim w wysokości 75 milionów złotych;
 6) pozostała część pożyczki — w kwocie 135 milionów złotych, przeznaczona zostanie na cele kredytowe dla rolnictwa i przedsiębiorstw państwowych.

W wykonaniu powyższego Bank Polski zwiększy stopniowo swój obieg o sumę 390 milionów złotych, otrzymując jednocześnie waluty po trzykrotnie (wysokość 60 milionów dolarów netto) na sumę 310 milionów złotych w złocie.

W zakończeniu swych cennych wywodów p. minister skreślił następujący obraz chwili obecnej:
 Biorąc za punkt wyjścia stan rzeczy z 1-go września: a) pokrycie walutowe i dewizowe 700 milj. w złocie, b) obieg banknotów 1184 milionów złotych obiegowych — o trzymujemy następujący obraz: Pierwsza z podanych cyfr, tj. 700 milj. w złocie, przeszacowana według kursu 1.72 zł. w złocie, daje 1,204 milj. zł. pokrycia, gdy tymczasem obieg banknotów wynosi 1,184 milj. zł.

Jeżeli weźmiemy dalej pod uwagę, że przy tem przeszło 100-procentem pokryciu ma być uzyskany dla Banku Polskiego kredyt w innych bankach emisyjnych w wysokości 20 milj. dolarów (stanowi to część składową planu stabilizacyjnego) i że banknotom Banku Polskiego nie będzie groziło żadne niebezpieczeństwo ze strony państwowych bilietów zdawkowych, które zostaną definitywnie wycofane — dojdź musimy do wniosku, że waluta polska oparta zostanie na niewzruszonych podstawach, o ile naturalnie prowadzona będzie ostrożna i przewidująca polityka finansowa. Ugratowanie waluty polskiej na niezmienny poziomie przy czyni się w ogromnej mierze do wzmożenia oszczędności wewnątrz kraju i ułatwi uzyskanie kredytów zagranicznych.

Po niejednokrotnych rozprawach, nieprzytych przez społeczeństwo, stawiane jest coraz częściej pytanie, czy osiągnięta w dziedzinie finansowej poprawa jest trwałą i czy możemy być pewni dalszego pomyślnego rozwoju. Na to pytanie może być tylko jedna odpowiedź: Przyszłość nasza zależy przede wszystkim od nas samych.

Przełomowe chwile Sejmu

Na pierwszym posiedzeniu Sejmu uchylono dekrety prasowe

Warszawa. — Wśród dużego zainteresowania i to nietyłe ze strony posłów (albowiem komplet poselski był względnie słaby), ile ze strony publiczności, która szczerze obsadziła galerję, rozpoczęło się w poniedziałek posiedzenie Sejmu o godzinie 4.15 po poł. Łoza prasowa była szczerze zapelniona, lawy rządu dawały pustę.

Na wstępie posiedzenia marsz. Rataj odczytał zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej o zamknięciu poprzedniej sesji i otwarciu obecnej.
 Pos. Rymar (ZLN) zaproponował następnie uzupełnienie porządku dziennego (jako punkt pierwszy) sprawozdanie komisji budżetowej o akcji pomocy dla ofiar powodzi.
 Pos. Niedziałkowski (PPS) wniósł o postawienie dalszych punktów, a mianowicie, aby najpierw rozpatrzyć sprawę dekretu prasowego, a później dopiero przejść do ustaw samorządowych.

Izba wnioski powyższe przyjęła. Następnie jednomyślnie przyjęto w drugim i trzecim czytaniu — ustawę o pomocy dla ofiar powodzi w Małopolsce według ostatecznej poprawki; uchwalonej rano przez kom. budżetową.
 Izba przystępuje do dekretów prasowych.

Zabiera głos pos. Liebermann (P. S.), który powiada, iż Sejm nie po raz pierwszy uchyla dekrety prasowe, lecz rząd powinien pamiętać, że działa na podstawie naszych pełnomocnictw, powiniene postępować zgodnie z wolą mandata. Omawianie szczegółów dekretów jest zbędne, albowiem społeczeństwo jest tutaj jednomyślnie.
 „Rząd uważa — mówi pos. Liebermann — że kodeksy karne zaobcować są zbyt łagodne dla obywateli polskich i zaostroył je. Nie możemy dopuścić aby taki dekret obowiązywał. Podobnych przepisów o ochronie prezydenta nie zna żadne państwo, nawet kar rosyjski nie miał takiej ochrony.

Niektóre przestępstwa są karane kilku karami pieniężnymi — jakby

jedna nie wystarczała. Wprowadza się cenzurę komisarzy i starostów, niezależnie od prokuratora. Obowiązuje nakaz umieszczania sprostowań. Słowem stworzono możność nieustannych szykan i zażydła dla wolnej prasy”.

Gotowi jesteście do współpracy z rządem nad ustawą prasową, ale niech rząd przyjdzie, niech mówi, niech nie patrzy jakby z góry Sinai, z pogardą na czynniki konstytucyjne. Sami wkrótce przedłożymy ustawę prasową.

Głos: „Rząd zamknie sesję”.
 Pos. Liebermann: Przeciw temu nie ma żadnej obrony. Rząd, który jawnie narusza konstytucję, choć ka żydy obywatel winien ją szanować, może to zrobić. Ale do kogo mówić?
 Głos: Do pana pułkownika (w łozy ministra spraw wojskowych, znajduje się szef gabinetu ministra pułkownik Beck). (Wesołość w Izbie).

Pos. Liebermann: Obronić się nie możemy, bo rząd rozporządza siłą fizyczną, mimo to wypowiadamy na szą wolę, uchylamy dekrety Pana Prezydenta, jako dzieło myśli dyktatorskiej, nakazuje to obowiązek wobec państwa.

Pos. Wojtuł (komunista) wypowiada się gwałtownie przeciw dekretom.
 Pos. Ballin (N. P. Ch.) stawia wniosek, aby Sejm odrzucił dekrety prasowe, oraz wyraził rządowi votum nieufności.

Przedstawiciel Ukraińców, pos. Chrućki, prócz wniosku o uchylenie dekretów, zgłasza również wniosek o wyrażenie votum nieufności rządowi.
 Wicemarszałek oświadcza, iż dyskusja nad wnioskami o votum nieufności jest niedopuszczalna na tem samem posiedzeniu.

Zgodnie z art. 59 konstytucji wicemarszałek Daszyński nie poddaje pod głosowanie wniosku o votum nieufności.
 Wniosek komisji o uchylenie dekretów prasowych Izba przyjęła znaczną większością.

TELEGRAMY

TRAKTAT WŁOSKO-LITEWSKI
 Rzym. Mussolini i Waldemaras podpisał traktat o przysumowym arbitrażu i traktat handlowy między Włochami a Litwą. Pierwszy traktat przewiduje rozstrzygnięcie wszelkich zatargów, któreby powstały pomiędzy obu państwami, na drodze arbitrażu, traktat zaś handlowy zawiera klauzulę wzajemnego największego uprzywilejowania oraz obniżania w drodze specjalnego układu taryfy celnej dla eksportu Litwy i niektórych towarów, stanowiących specjalność eksportu Włoch, pozatem swobodę tranzytu i prawo swobodnego uprawiania żeglugi.

CO TRZEBA WIEDZIEĆ O GRZYBACH? Tow. Wyd. „Błuszcz”, Wydawnictwo „Życie Praktyczne”, cena 1 zł, 50 gr. Jerzy Pomian. „Co trzeba wiedzieć o grzybach”.

TEATR „NOWOŚCI” Dziś w środę po raz ostatni!!! Początek w dniu poprzednim o godz. 5.30 w soboty o 4.20 w niedzielę i święta o godz. 3.30. Ceny miejsc punktualnie o 1.10.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

„MANDARYN WU” W roli głównej „genjalny młz z maski, Partnereką znakomitego tragicznego niezapomnianego Ilustrowa muzyczna z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Co usłyszymy dziś przez radio? ŚRODA, 21 WRZEŚNIA. Warszawa — fala 1111 m. moc 10 kw. 12.00 Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT., nad programem, 15.00 Komunikat meteorologiczny i gospodarczy, 15.20-16.30 Przerwa, 16.30-17.00, Audycja dla dzieci, 17.00-17.15 Nad programem i komunikaty, 17.15. Koncert popularny. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. J. Dworakowskiego oraz W. Rapacki (śpiew) i St. Nawrocki (akomp.), 18.35-18.50 Komunikaty PAT., 18.50-19.15 „Szerzyna pocztowa” — korespondencja biurowa, omówi dr. M. Stepowski, 19.15-19.35 Rozmaitości, 19.35-20.00 Odczyt pt. „Stan obecny i widoki rozejmu nieczarstwa w Polsce” — wygł. inż. T. Fijałkowski, 20.00-20.15 Komunikat rolniczy, 20.15-20.30 Przerwa, 20.30. Transmisja z Krakowa, 22.00 Komunikaty policji, sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, komunikaty PAT., nad program.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

ŚRODA, 21 WRZEŚNIA. Poznań — fala 280.4. 13.00 Notowania giełdy zbożowej i towarowej, 13.15-14.30. Koncert poludniowy w obojgu wokół, 17.30-18.00. Koncert kameralny. Udział biorą: pp. F. Zukasiewicz (fort.), St. Pawlak (skrz.), J. Sprzyński (wiolonczela), 19.00-19.10. Nad programem i komunikaty, 19.10-19.35. 6-ta lekcja języka francuskiego, wykłada p. O. Neveux, 19.35-19.50. Komunikaty gospodarcze, 19.55-20.20. Odczyt pt. „Władza państwa pruskiego z zdaniami polskimi” — wygł. dr. A. Wojtkowski, 20.30-22.00. Koncert wieczorny Udział biorą: Markiza de Guines-Boniers (śpiew), Z. Kalinowski (śpiew), St. Dolinski (wiolonczela) i klub mandolinistów „Mewa”, 22.00. Sygnal czasu, 22.30-24.00. Transmisja muzyki tanecznej z wianami „Palais Royal”.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Wszystkiemu dramata pełen egzotykiem czaru, fałszywym i grozy realizowanym podług głosej sztuki teatralnej p. t. „Wielki Pałacyk” Renée Adorée. Mandaryn Wu to zmaganie się tradycji Dalekiego Wschodu z europejską cywilizacją. Wytw. Metro Goldwyn Mayer, układ i pod batutą p. Jerzego Borka. Ceny miejsc zwykłe. Kieszko palerowe zł. 1.00, Łoza 2 zł., Kieszko wejściowe 1 zł., Galeria 75 gr.

Reklama jest dźwignią przemysłu i handlu, kto chce więc pozyskać jak najliczniejszą klientelę, niech się ogłasza w „Gońcu Częstochowskim” najpoczytniejszym miejscowym organie prasy. — Największy nakład! — Najtańsze pismo! — Największy format! Ceny prenumeraty i ogłoszeń na 1 kolumnie. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte, ogłoszenia od dnia, na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincjonalnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych, podlegają opłacie. Omyłki w ogłoszeniach nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki i nie obowiązują Administrację do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, o ile treść i sens nie zostały wypozaszone. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Zastrzeżenie: miejsca bywa uwzględniane o tyle, o ile zezwalają na to względy techniczne. Nie przyjmuje się odpowiedzialności za omyłki powstałe przez nadanie tekstu telegraficznego. Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI. Kierownik Literacki JAN BABYLSKI. Odbito na maszynach rotacyjnych we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego”.